

**Karolina Kicior, Mirosława Klamut**

**SPOŁECZNA GOSPODARKA RYNKOWA  
– ZASADY JEJ FUNKCJONOWANIA  
W UJĘCIU WALTERA EUCKENA**

**1. Wstęp**

Společną gospodarkę rynkową wiążemy najczęściej z chrześcijańską demokracją. Zjawisko to dotyczy zwłaszcza Niemiec Zachodnich, gdzie koncepcja ta stała się częścią założeń programu partii chadeckiej. Najbardziej twórczy okres w dziejach chrześcijańskiej demokracji na terenie całej Europy przypada na lata bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej. Materialnemu zniszczeniu kontynentu towarzyszył poważny kryzys moralny. Niemcy zostały podzielone na strefy okupacyjne. Część wschodnia znajdowała się pod rządami ZSRR i na tym terenie powstała później komunistyczna Niemiecka Republika Demokratyczna (NRD). Na terenie zachodnich stref okupacyjnych powstała Niemiecka Republika Federalna. Głową ówczesnego rządu został były burmistrz Kolonii – Konrad Adenauer, który dobrał sobie na współpracownika Ludwiga Erharda, pełniącego do 1949 r. obowiązki ministra. Z ich nazwiskami wiąże się powstanie stabilnego demokratycznego systemu politycznego w Niemczech Zachodnich. Konradowi Adenauerowi Niemcy zawdzięczają przede wszystkim aspekt polityczny systemu, natomiast Ludwigowi Erhardowi przypadło w udziale wprowadzenie w życie założeń społecznej gospodarki rynkowej. Idea społecznej gospodarki rynkowej ma swoje korzenie w teoretycznych dokonaniach szkoły fryburskiej. Szkoła ta miała nie tylko aspekty ściśle ekonomiczne i metodologiczne, ale w przypadku poglądów niektórych jej przedstawicieli nawiązywała do bardziej rozległego projektu społeczno-moralnego. Rynek w ujęciu jej przedstawicieli jest instytucją społeczną, a jego otoczenie to kręgi zarówno społeczne, jak i kulturowe oraz instytucjonalno-prawne. Całość ta ma za zadanie porządkowanie działań mechanizmów wolnorynkowych. Stąd też przedstawiciele tej szkoły określa się mianem ordoliberalów.

## 2. Uwarunkowania wyboru ustroju gospodarczego NRF w okresie powojennym

Niewiele lat po zakończeniu II wojny światowej dynamicznie rozwijająca się gospodarka w Niemczech Zachodnich zyskała miano gospodarki „cudu gospodarczego”. Termin „Wirtschaftswunder” wszedł do słownika ekonomistów na całym świecie i stał się tak rozpoznawalny, że współcześnie nie wymaga on tłumaczenia na inne języki. Odnajdujemy niezliczone przyczyny sukcesów gospodarki niemieckiej, a pośród nich także konstrukcję teoretyczną, zwaną doktryną ekonomiczną „społecznej gospodarki rynkowej”. Nadrzędnym jej celem stało się połączenie na bazie gospodarki wolnokonkurencyjnej swobodnej inicjatywy z postępowym społecznym zabezpieczeniem przez osiągnięcia gospodarki rynkowej. Wybór społecznej gospodarki rynkowej jako podstawy ustroju gospodarczego państwa niemieckiego tworzącego się już w latach 1948-1949 wywodzi się z przekonania, że w rywalizacji systemów ekonomicznych gospodarka rynkowa dowiodła swej przewagi nad gospodarką nakazową. Już w okresie po I wojnie światowej obserwacja eksperymentów z centralnym planowaniem oraz zarządzaniem w systemach gospodarczych państw totalitarnych dostarczała wystarczającą ilość materiałów dowodzących ich krytycznej oceny. Z drugiej zaś strony zbyt daleko posunięty liberalizm ekonomiczny ukazywał sprzeczności pomiędzy efektami ekonomicznymi a zaspokajaniem potrzeb ogólnospołecznych. Istniejące do tego czasu dwie wersje podstaw ustroju gospodarczego, a mianowicie leseferyzm i nakazowe sterowanie gospodarką, zostały ocenione krytycznie. W przypadku liberalizmu klasycznego procesy gospodarcze były pod nadmiernym wpływem decyzji podejmowanych przez podmioty o charakterze prawnym, do grona których zalicza się:

- a) spółki kapitałowe handlowe Skarbu Państwa lub z udziałem Skarbu Państwa,
- b) przedsiębiorstwa państwowe,
- c) banki państwowe nie będące spółkami akcyjnymi,
- d) jednostki badawczo-rozwojowe – do wykonywania działalności gospodarczej przez jednostki samorządu terytorialnego i ich związki oraz porozumienia komunalne,
- e) spółki kapitałowe jednostek samorządu terytorialnego lub z ich udziałem – do wykonywania działalności gospodarczej przez pozostałe osoby prawne,
- f) spółki kapitałowe,
- g) spółdzielnie,
- h) przedsiębiorstwa mieszane,
- i) towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych,
- j) oddziały i przedstawicielstwa przedsiębiorców zagranicznych,
- k) oddziały główne zagranicznych zakładów ubezpieczeń.

W gospodarce nakazowej widoczna była dominacja państwa i jego instytucji, które to zarządzały centralnie gospodarką. W przekonaniu ojców socjalnej gospodarki rynkowej, do których powszechnie przyjęło się zaliczać Alfreda Müllera-Ar-

maca i Ludwiga Erharda, należało dążyć do uniknięcia niebezpieczeństw płynących z obu radykalnych nurtów ekonomii.

Pierwszy z słynnych ekonomistów – Alfred Müller-Armac (1901-1978) – jest autorem określenia „społeczna gospodarka rynkowa”. Pojęcie to pojawiło się w opublikowanej przez niego w 1947 r. pracy *Wirtschaftslenkung und Marktwirtschaft (Kierowanie gospodarką a gospodarka rynkowa)*. Autor sformułował idee społecznej gospodarki rynkowej w sposób niezwykle atrakcyjny i dostosowany do wymogów stawianych polityce gospodarczej po II wojnie światowej. Poprzez opracowaną przez siebie koncepcję starał się przezwyciężyć sprzeczności pomiędzy pracą a kapitałem. Do tego – jego zdaniem – niezbędne było zintegrowanie pozycji teoretycznych liberalizmu i socjalizmu [Mączyńska, Pysz 2003, s. 24]. Drugi z wielkich ekonomistów, Ludwig Erhard (1897-1977), jako dyrektor ds. gospodarki Zjednoczonego Obszaru Gospodarczego chciał w 1948 r. jednym posunięciem przestawić kapitalistyczną gospodarkę zarządzaną centralnie na kapitalistyczną gospodarkę rynkową. Trudność polegała na tym, że głos decydujący w tej sprawie miały rządy wojskowe stref okupacyjnych (USA, Wielka Brytania, Francja). Te zaś były zdania, że przejście to powinno odbywać się stopniowo, w ciągu kilku lat. Widząc tę niełatwą sytuację, L. Erhard postawił wszystko na jedną kartę. W celu uniknięcia odnowy rządów wojskowych 20 czerwca 1948 r., w dniu wymiany Reichsmark na Deutsche Mark, rzecznik prasowy Erharda w przemówieniu radiowym ogłosił, że w parze z reformą pieniężną idą zniesienie rozdzielnictwa i uwolnienie większości cen. Na efekty nie trzeba było długo czekać, już kolejnego dnia, w poniedziałek, można było doznać słynnego „cudu okien wystawowych”, które uprzednio były zupełnie puste, nagle wypełniły się towarami. Ogromny i szybki sukces tego posunięcia uratował jego autora przed dymisją i karą więzienia [Mączyńska, Pysz 2003, s. 24].

Kształtujący się nowy powojenny ustrój gospodarki niemieckiej miał zatem „kojarzyć swobodę działania rynku z wyrównaniem socjalnym” (Müller-Armac), pozostając przy tym wierny zasadom umiarkowanego liberalizmu gospodarczego i gospodarki rynkowej. Jednakże znalezienie i utrzymanie odpowiednich relacji pomiędzy swobodą działania gospodarczego a wyrównaniem socjalnym pozostawało nadal otwartym problemem. Wiązało się to z trudnością opanowania sprzeczności pomiędzy tymi obiema zasadami zarówno w konstytucyjnej strukturze gospodarki, jak i w codziennej praktyce gospodarczej.

Historia społecznej gospodarki rynkowej jest nierozzerwalnie związana z utworzeniem przed 50 laty Republiki Federalnej Niemiec, pierwszego w pełni demokratycznego państwa niemieckiego, które opierając się na przyjętych konstytucyjnych podstawach, tzw. Ustawie zasadniczej z 23 maja 1949 r., stworzyło praktyczne podstawy dla realizacji określonych celów społecznej gospodarki rynkowej. Bez tego niezbędnego politycznego warunku stworzenie ponownie państwowości niemieckiej oraz społecznej gospodarki rynkowej pozostałoby jedynie interesującą propozycją teoretyczną.

Syntetyczne ujęcie obrazu Niemiec z 1947 r. możemy odnaleźć w opublikowanej w 1949 r. przez Gustawa Stolpera pracy pt. *Niemiecka rzeczywistość* (Die Deutsche Wirklichkeit). W wymienionym artykule stwierdza on: „Niemcy jako naród biologicznie okaleczony, intelektualnie skarłowaciały, moralnie zrujnowany, bez funkcjonującego systemu komunikacji i ważnej waluty. Jako naród, którego struktura społeczna była rozerwana przez masowe ucieczki i masowe wygnania, jako kraj, w którym nadzieja wygasła pośród głodu i lęku...”<sup>1</sup>.

W tym miejscu warto nadmienić, że polityka okupacyjna czterech mocarstw była początkowo przeniknięta pragnieniem odwetu, wymierzenia kary i dokonania polityczno-gospodarczego ubezwłasnowolnienia. Zakłady przemysłowe zostały w znacznym stopniu zdemontowane, a określona produkcja zakazana. Utratę mocy produkcyjnych szacowano na 50%. Liczba uciekinierów i wypędzonych wynosiła 12 mln. Mocarstwem, które stosunkowo najwcześniej zweryfikowało swoje stanowisko wobec Niemiec, były Stany Zjednoczone. Już bowiem 6 września 1946 r. prezydent Truman stwierdził, że narodowi niemieckiemu nie powinno zostać odjęte prawo do ponownej odbudowy jego przemysłu do celów gospodarczych. Truman w lutym 1947 r. wysłał do Niemiec Herberta Hoovera z grupą rzeczoznawców. Po przeprowadzeniu badań, w pozostałych trzech raportach Hoovera, został umieszczony m.in. postulat określenia nowej polityki gospodarczej w stosunku do Niemiec i Europy Zachodniej. Dnia 5 czerwca 1947 r. odbył się na Uniwersytecie w Harvardzie wykład, na którym sekretarz stanu USA – G.C.Marshall – sformułował następujący pogląd: „Prawdą jest, że zapotrzebowanie Europy na zagraniczną żywność i inne, ważne do życia produkty, głównie z Ameryki, będzie w następnych trzech lub czterech latach większe niż obecna zdolność Europy do zapłacenia za nią. Dlatego Europa musi otrzymać dodatkową, istotną pomoc albo podążać będzie w kierunku gospodarczego, społecznego i politycznego zubożenia. Stąd logicznym jest, że Stany Zjednoczone muszą czynić wszystko, co możliwe, aby spowodować w świecie powrót normalnych, zdrowych stosunków gospodarczych, bez których stabilizacja polityczna i trwały pokój nie mogą istnieć”.

W ten sposób zaistniała idea Planu Marshalla, któremu przypisuje się decydujące znaczenie dla gospodarczego rozwoju Europy Zachodniej, a zwłaszcza Republiki Federalnej. Kilka tygodni po wystąpieniu Marshalla, 29 sierpnia 1947 r., został ogłoszony „Poprawiony plan przemysłowy” dla strefy amerykańskiej i brytyjskiej, przewidujący znacznie szybsze tempo rozwoju produkcji przemysłowej. To jednak Niemcy były najważniejszym beneficjentem pomocy w ramach Planu Marshalla. Będąc państwem najbardziej zniszczonym i mając ludność liczącą od innych krajów, znalazły się dopiero na czwartym miejscu co do wysokości otrzymanej pomocy.

---

<sup>1</sup> Por. [Stolper 1949, s. 15], a także opis sytuacji w Niemczech zawarty w książce wybitnego historyka polskiego J. Krasuskiego jest równie pesymistyczny [Krasuski 2002, s. 498-499].

Z tytułu Planu Marshalla pomoc otrzymały (w mln dolarów):

Wielka Brytania	3 052,597
Francja	2 662,036
Włochy	1 431,035
Niemcy Zachodnie	1 333,555.

Doceniając znaczenie pomocy amerykańskiej dla szybkiej likwidacji gospodarczo-finansowych skutków II wojny światowej, należy jednak podkreślić, iż decydującą rolę odegrała dobrze przygotowana i konsekwentnie realizowana doktryna ekonomiczna społecznej gospodarki rynkowej, która pozwoliła osiągnąć daleko idący konsensus społeczny, tworząc ramy dla porządku polityczno-gospodarczo-społecznego Republiki Federalnej Niemiec. Wyteżona praca, dobra organizacja i dyscyplina społeczna stały się dla Niemców drogą do przewyciężenia przeszłości i uzyskania nowego miejsca w społeczności międzynarodowej. Dokonując analizy rozwoju gospodarczego państwa zachodnioniemieckiego, można zastanawiać się nad wpływem wielu innych czynników, jak chociażby nałożenia ograniczeń demilitaryzacyjnych i nieponoszenia w związku z tym wydatków na armię i jej uzbrojenie.

Doświadczenia procesu rozwoju Niemieckiej Republiki Federalnej wskazują, iż społeczna gospodarka rynkowa charakteryzuje się trzema wyznaczonymi celami oraz jasno określonymi warunkami niezbędnymi do ich spełnienia [Machowski 2001, s. 23-24]. Kolejność ich jest następująca:

I. Osiągnięcie wysokiego poziomu dobrobytu gospodarczego za pomocą:

- 1) ustanowienia porządku gospodarczego opartego na konkurencji,
- 2) świadomej polityki wzrostu, która zapewni ciągły i odpowiedni wzrost gospodarczy oraz która posługuje się takimi instrumentami gospodarczo-politycznymi, które w niewielkim stopniu ograniczają wolność gospodarczą,
- 3) zabezpieczenia pełnego zatrudnienia, które pożądanym jest również ze względów społecznych, gdyż w ten sposób każdemu zdolnemu do pracy i chcącemu pracować gwarantuje dochód,
- 4) zagwarantowania wolności handlu zagranicznego i wolnej wymiany walut poprzez rozbudowę podziału pracy w ramach gospodarki światowej.

II. Zabezpieczenie sprawnego, sprawiedliwego i stabilnego systemu pieniężnego, cen i całej gospodarki poprzez:

- 1) niezależny centralny bank emisyjny,
- 2) „stabilność” budżetu państwa, co oznacza konieczność równoważenia wydatków odpowiednim poziomem dochodów budżetowych,
- 3) zabezpieczenie równowagi bilansu płatniczego i równowagi w stosunkach gospodarczych z zagranicą.

III. Bezpieczeństwo, sprawiedliwość i postęp społeczny poprzez:

- 1) maksymalizację produktu społecznego jako gospodarczej podstawy bezpieczeństwa społecznego,
- 2) ustanowienie porządku konkurencji, gdyż redukuje ona niesprawiedliwości społeczne do minimum i jednocześnie wspiera postęp społeczny,

3) dokonywaną przez państwo korektę podziału dochodów w formie: świadczeń pomocy socjalnej, rent, kredytów, np. mieszkaniowo-budowlanych, itp., przy czym te korekty nie powinny naruszać zasad samoodpowiedzialności, wolności i zdolności funkcjonowania gospodarki.

Należy podkreślić, że przedstawione powyżej cele i warunki ich osiągnięcia uzyskały praktyczny wymiar od samego początku, tj. od momentu gdy obu profesorom nauk ekonomicznych powierzono odpowiedzialne funkcje państwowe: Ludwig Erhard został federalnym ministrem gospodarki, a w rezultacie nawet kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec, a Alfred Müller-Armac sekretarzem stanu w Federalnym Ministerstwie Gospodarki.

Spółeczna gospodarka rynkowa okazała się specyficzną „trzecią drogą” do wolnościowego, gospodarczo prężnego, trwałego, społecznego i sprawiedliwego porządku gospodarczego. **Naczelnym postulatem jej zwolenników była świadoma rozbudowa wolnościowego i jednocześnie posiadającego zobowiązania społeczne ładu społecznego chronionego przez państwo.** Zasada partnerstwa pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą uznana została za powszechną. W jej myśl obie strony w drodze rokowań musiały ustalać warunki pracy i płacy. Silna ogólnofederalna organizacja niemieckich związków zawodowych (Deutscher Gewerkschaftsbund – DGB), skupiająca związki branżowe, stała na straży pracobiorców, respektując jednak interesy gospodarki niemieckiej. Już na samym początku wprowadzania pierwszych reform dyskutowano na temat wejścia w życie zasady współdecydowania (Mitbestimmung). W jej myśl pracobiorcy mogliby uczestniczyć w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Zasada ta stała się rzeczywistym „patentem niemieckim” stosunków między pracodawcami a pracobiorcami, dającym tym drugim możliwość uczestniczenia w procesach decyzyjnych, co było jednoznaczne z ponoszeniem odpowiedzialności za kondycję ekonomiczną firmy, wyzwalała dodatkowych bodźców motywacyjnych oraz uwzględniania ich potrzeb socjalnych. Ustawa wprowadzająca w życie tę zasadę została uchwalona 21 maja 1951 r. zdecydowaną większością głosów posłów zarówno chadeckich, jak i socjaldemokratycznych. Dzięki temu nabrała ona mocy ogólnofederalnej dla całego przemysłu węglowego i stalowego, który w tym okresie odgrywał kluczową rolę w gospodarce niemieckiej. Od tego wydarzenia rady nadzorcze reprezentują w równej liczbie właścicieli (akcjonariuszy) i pracobiorców. Taki charakter tych organizacji wynikał z dwóch aspektów. Po pierwsze obawiano się, że sami pracobiorcy mogą ulegać naciskowi ze strony właścicieli, po drugie zaś, że mogą nie posiadać umiejętności kierowania przedsiębiorstwem i reprezentować zbyt ciasne interesy partykularne. Idea nowych związków zawodowych głosiła, że działacze zasilający ich szeregi byli lepiej wyszkoleni w dziedzinie kierowania i reprezentowali ogólne interesy świata pracy i gospodarki niemieckiej.

Nie ulega wątpliwości, że ten charakterystyczny dla Republiki Federalnej Niemiec model ustroju społeczno-gospodarczego, zwany społeczną gospodarką rynkową, odegrał i nadal odgrywa ogromną rolę w gospodarce europejskiej i jest obiektem zainteresowań ekonomistów i polityków na całym świecie. Jego realizacja pozwoliła

pokonanym, zniszczonym, upokorzonym i podzielonym Niemcom stać się w stosunkowo krótkim czasie stabilnym i najlepiej funkcjonującym systemem demokracji parlamentarnej współczesnego świata.

### 3. Podstawy teoretyczne społecznej gospodarki rynkowej

Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej otrzymała również solidne podstawy teoretyczne znanej szkoły ekonomistów. W jej skład wchodził m.in. Walter Eucken, Franz Böhm oraz K. Paul Hensel. Grupa ta rozwinęła „myślenie w kategoriach ogólnogospodarczych“, stawiając w centrum uwagi swych prac badawczych także problemy o charakterze społecznym. W literaturze ekonomicznej określa się ich mianem „przedstawicieli neoliberalizmu” bądź „liberalizmu uporządkowanego” (z niem. ordoliberalizm), którego centrum duchowe od końca lat 30. po lata 90. XX wieku mieściło się we Fryburgu. Łatwo się zatem domyślić, iż koncepcję przez nich przedstawianą zwie się teorią szkoły fryburskiej.

W okresie, w którym w Niemczech ograniczono systematycznie swobody ekonomiczne i polityczne, wspomniana wcześniej grupa rozwinęła koncepcję organizacji demokratyczno-wolnościowej społeczeństwa, kładąc szczególny nacisk na zabezpieczenie sfer życia gospodarczego.

Grupa ta twierdziła, że zadaniem aktywnej polityki porządkującej państwo jest kształtowanie warunków działań ludzkich przez normy i reguły porządkowe, aby powstające realnie konstelacje interesów indywidualnych oraz interesów jednostek społecznych powodowały zachowania umożliwiające uregulowane współistnienie i współdziałanie niosące korzyści dla wszystkich zainteresowanych. Można powiedzieć, że dzięki badaniom i ustaleniom szkoły fryburskiej, jak również rozwiązaniom prawnym funkcjonującym w gospodarce niemieckiej, wiara w daleko idącą harmonizację interesów w gospodarce rynkowej zyskała empiryczne potwierdzenie, że możliwe jest trwałe zneutralizowanie konfliktów interesów i ich przekształcenie w impuls dla rozwoju społecznego.

Szkoła fryburska twierdziła więc, że jednostki i grupy społeczne oraz grupy interesów powinny rywalizować ze sobą, przy czym państwo ma ustalać reguły i normy konkurencji, kontrolując ich ścisłe przestrzeganie przez wszystkich biorących w niej udział. Konkurencyjne ze sobą mogą swobodnie decydować zgodnie ze swoimi interesami wtedy, gdy ich zachowania są adekwatne do ogólnie obowiązujących zasad gry. W czasie, gdy podmioty społeczne planują samodzielnie, a ich plany są koordynowane przez rynek i przybierają postać procesu ogólnogospodarczego, zadaniem państwa jest stworzenie warunków do realizacji tego indywidualnego planowania. Wyegzekwowanie tych warunków – zwłaszcza wobec poszczególnych grup interesów podmiotów gospodarczych – wymaga istnienia bardzo „silnego” państwa i tego domagali się „neoliberalowie”. Twierdzili oni, że rywalizacja oraz realizacja interesów jest ogólną zasadą ustrojową nie tylko w przypadku porządku gospodarczego, ale także w odniesieniu do współżycia społecznego. Inaczej mówiąc, obo-

wiązuje ona także w przypadku np. procesów politycznych. Należy stwierdzić, że Walter Eucken wraz z grupą „neoliberalistów” stworzył bardzo szczegółowy program budowy porządku gospodarczego, mający niemałe znaczenie dla rozwoju społecznej gospodarki rynkowej. Głównym punktem opracowanego programu był system konkurencji, zdolny do funkcjonowania długofalowego tylko wtedy, kiedy polityka gospodarcza państwa realizuje określone zasady konstytuujące i regulujące.

Ze względu na to, że zasady te mają kluczowe znaczenie dla rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Republice Federalnej Niemiec, wymagają one szerszego opisanie. Walter Eucken wymienia siedem zasad konstytuujących system konkurencji [Thieme 1995, s. 17]<sup>2</sup>:

1) Jasne stało się, że polityka gospodarcza określana *laissez-faire*, a także jej kolejna faza – „polityki eksperymentów” – pomijały lub zupełnie nie zauważały znaczenia trudności związanych z kierowaniem przebiegu procesu gospodarczego w skali ogólnogospodarczej. **Na pierwszym miejscu jest fakt, iż zlekceważono istnienie wzajemnych związków i współzależności zjawisk ekonomicznych, oraz to, że dla poprawnego funkcjonowania mechanizmu gospodarki niezbędną jest jego niepodzielność.** W związku z współzależnością gospodarki jakakolwiek pojedyncza ingerencja wpływa na całość przebiegu procesu gospodarczego. Już w omawianej epoce dopuszczano formy rynku i porządek pieniężny, w którym ceny nie mogły spełniać poprawnie funkcji kierowania procesem gospodarczym. W późniejszych okresach beztraska ta była jeszcze bardziej widoczna, a myślenie w kategoriach relacji cenowych podupadało coraz bardziej. Dopiero wraz z nadejściem epoki industrializacji problem ten uzyskał zupełnie inny wymiar.

Zmianę przyniosła zasada opracowana przez Euckena, najistotniejsza spośród wszystkich zasad, określana także mianem podstawowej zasady prawa ustroju gospodarczego. **Stanowi ona, że gospodarka wymaga stworzenia funkcjonalnego systemu cenowego na rynkach towarów i usług. Warunki określone przez popyt i podaż muszą być realizowane, aby żaden z zainteresowanych (tj. sprzedający bądź kupujący) nie mógł na swoją korzyść wpływać na cenę rynkową. Upowszechnienie tej zasady w procesie gospodarczym nakłada istnienie takiej polityki gospodarczej państwa, która zabrania lub rezygnuje z określonych działań, stosując inne sprzyjające rozwojowi konkurencji.** Jest tutaj mowa o zapobieganiu np. państwowym ingerencjom cenowym czy ograniczeniom importowym.

2) „Aby zniszczyć społeczeństwo burżuazyjne, należy zniszczyć jego pieniądź” [Mączyńska, Pysz 2003, s. 75] – to stwierdzenie Lenina kryje w sobie odrobinę prawdy. W gospodarce centralnie kierowanej pieniądź spełnia bardzo mocno okrojone funkcje. Możliwość zakupu dóbr przez gospodarstwo domowe zależy nie od jego dochodów, ale od ich przydziału. Podobnie zakład produkcyjny otrzymuje dostawy

<sup>2</sup> Zagadnienie zasad konstytuujących ustrój gospodarczy oparty na konkurencji jest jednym z ważniejszych omawianych przez W. Euckena. Uwadze czytelnika polecam książkę pt. *Walter Eucken. Podstawy polityki gospodarczej* [Eucken, Hensel 2005, s. 283-362].



surowców zgodnie z przydziałem centrali. Logiczne jest, że skoro w takim systemie gospodarczym ceny nie mają żadnego wpływu na jego przebieg, to także pieniądź nie wywiera na ten proces istotnego wpływu. Polityka pieniężna zajmuje więc drugorzędne miejsce. **Dlatego też pierwszorzędne miejsce w społecznej gospodarce rynkowej pośród wszystkich zasad zajmuje również realizacja podstawowego założenia polityki walutowej, która stabilizuje wartość pieniądza. Jest to jednoznaczne z wykluczeniem trwałego wzrostu cen (inflacji) bądź też ich spadku (deflacji). Zaopatrywanie gospodarki narodowej w ilość pieniądza konieczną dla stabilności poziomu cen powinno – w miarę możliwości – odbywać się automatycznie, nie uzależniając jej od osiągnięcia krótkofalowych celów polityki gospodarczej. Do realizacji tego założenia służy narzędzie zwane „stabilizatorem polityki walutowej”. Kiedy uda się system monetarny uposażyć w skuteczny w praktyce stabilizator wartości pieniądza, wtedy można mieć nadzieję, że w ramach porządku konkurencji zacznie funkcjonować immanentna tendencja osiągania równowagi makroekonomicznej, a nie będą występować ciągle wahania koniunktury oraz fazy następujących po sobie inflacji oraz deflacji.**

3) Wyeliminowanie dostępu podmiotów gospodarczych do rynków jest metodą, która była i jest nadal stosowna w krajach mocno uprzemysłowionych w celu ograniczenia tendencji do wysoko rozwiniętej konkurencji. Współczesne państwa oraz prywatne i na wpół publiczne grupy używają bardzo silnych instrumentów do osiągnięcia tego celu. Stosują one m.in. zakaz importu, cła prohibicyjne, monopole handlu zagranicznego, a dzięki temu oddzielają się one od zagranicznych konkurentów. W ten sposób ograniczana jest też lokalnie podaż. Stosują oni też zakaz inwestowania, ograniczenia co do wielkości upraw oraz zakaz budowania, co przynosi podobne skutki. Metody te stosowane są przez państwo, ale także prywatne grupy nacisku i pojedyncze przedsiębiorstwa monopolistyczne. Do tego dochodzą jeszcze specyficzne metody, w ramach których współdziałają państwo i przedsiębiorcy prywatni. Państwo wspiera wtedy w różnoraki sposób prywatnych producentów ograniczających dostęp innych podmiotów gospodarczych do kontrolowanej przez nich podaży rynkowej. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku prawa patentowego albo przy ochronie marki produktu w połączeniu z cenami z tzw. drugiej ręki. **Zagwarantowanie wolnego dostępu do rynku dla wszystkich biorących udział w procesie gospodarczym w warunkach podziału pracy ma służyć wspieraniu konkurencji, ponieważ potencjalna podaż oraz popyt na rynkach zwiększają nacisk konkurencji. Należy przy tym nie tylko zaniechać państwowych metod zamykania rynku, ale także zwalczać działania prywatne. Jako przykład posłużyć może zakaz inwestycji przez państwo, a w drugim przypadku porozumienia kartelowe. Uruchamianie sił wzmacniających konkurencję wpływa i zawsze pozytywnie będzie wpływać na kształtowanie porządku gospodarczego.**

4) Fundamentalnym błędem w dyskusjach o charakterze ekonomicznym i gospodarczym w XIX wieku i na początku wieku XX było oczekiwanie, że przekształcenie formy własności w gospodarce pozwoli rozwiązać wiele istotnych kwestii

społecznych i gospodarczych. W związku z tym działanie polityki zostało błędnie ukierunkowane. **Zdawać by się mogło, że analiza problemu polityki gospodarczej powinna przebiegać w inny sposób, jednakże kwestia własności ma tutaj bardzo istotne znaczenie. Nie tylko dlatego, że własność kolektywna podstawowej części aparatu produkcyjnego danej gospodarki stanowi skuteczny instrument władzy klasy przywódczej, ale także z tego powodu, że własność ta jest nieuchronnie związana z centralnym kierowaniem procesem gospodarczym. Ponadto generuje ona problemy społeczne, które są trudne do rozwiązania. Niektórzy teoretycy uważali, że w państwie, w którym istnieje kolektywna własność środków produkcji, można, a nawet należy, zbudować porządek konkurencji [Lange, s. 53]. W związku z implikacją systemu konkurencji ze zdecentralizowanym planowaniem i kierowaniem przez podmioty gospodarcze, zdecentralizowane musi być także prawo do dysponowania deficytowymi środkami produkcji.**

Zdaniem Euckena, system konkurencji zakłada prywatną własność dóbr konsumpcyjnych, a przede wszystkim prywatną własność środków produkcji. Patrząc z innej strony, prywatna własność środków produkcji tylko w warunkach konkurencyjności jest instrumentem porządkowym, sensownym z ekonomicznego i socjalnego punktu widzenia. W myśl twierdzeń Euckena, **koncentracja prywatnej (także państwowej) władzy dyspozycyjnej nad środkami produkcji – np. w monopolu – kryje w sobie zawsze groźbę nadużycia ze szkodą dla ogółu.**

Na zakończenie warto zwrócić uwagę, że we współczesnej gospodarce tylko porządek konkurencji czyni prywatną własność w dłuższym okresie użyteczną. Własność prywatna zaś jest tylko przesłanką służącą uzyskaniu użyteczności.

5) Stara zasada mówi, że kto czerpie korzyści, musi też ponieść straty. Już w regulacjach prawnych z przeszłości ta zasada decydowała o sposobie podejścia do kwestii odpowiedzialności za długi, a co za tym idzie, przesądzała także o możliwości przejęcia majątku dłużnika. Taka reguła obowiązywała jeszcze na początku epoki industrialnej. Obecnie zapoczątkowana została nowa era, w której występuje nasilająca się tendencja do ograniczania odpowiedzialności. Poszczególne związki gospodarcze starają się przy określaniu ogólnych warunków handlowych pomniejszyć odpowiedzialność swoich członków, a prawo o spółkach handlowych dopuszcza tworzenie organizacji handlowych z ograniczoną odpowiedzialnością, np. spółki akcyjnej czy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podobna sytuacja występuje w odniesieniu do gospodarstw domowych i zakładów, które ciągle natrafiają na ograniczenia odpowiedzialności, czy to podczas współpracy z bankiem, czy w czasie podróży pociągiem. **W celu zapobiegnięcia przenoszeniu przez właściciela na innych konsekwencji własnych mylnych decyzji w procesie gospodarczym zasada jego pełnej odpowiedzialności musi być sprzężona z prywatną własnością środków produkcji. Z punktu widzenia polityczno-ustrojowego trzeba wykluczyć takie formy prawne przedsiębiorstw, w których ryzyko decyzji przedsiębiorców może być przenoszone na innych, w tym np. wierzycieli.**

6) **Wolność zawierania umów jest nieodzownym warunkiem uruchomienia konkurencji.** W sytuacji kiedy poszczególne gospodarstwa domowe i zakłady produkcyjne nie dokonują wyborów ekonomicznych, nie badają istniejących możliwości działania, aby potem zawierać umowy, kiedy wykonują one tylko polecenia albo otrzymują przydziały, wtedy nie ma odpowiednich okoliczności do zaistnienia konkurencji. Wolność zawierania umów służy także wyeliminowaniu konkurencji. Szefowie monopoli często powołują się na prawnie zagwarantowaną wolność umów i uprawnienia, które dla nich z tego wynikają. Wolność zawierania umów stała się w rękach podmiotów prywatnych dysponujących władzą w wielu przypadkach czymś zupełnie innym niż wcześniej oczekiwano. Okazało się, że wolność umów nie koniecznie musi tworzyć konkurencję po obu stronach rynku i jeśli tego stanu rzeczy nie uda się zmienić, to wówczas wolność ta obowiązuje formalnie. **Poza tym wolność umów była także wykorzystywana nawet do tego, aby zlikwidować konkurencję, np. przez tworzenie karteli i innych monopolistycznych związków gospodarczych. W tym przypadku wolność umów prowadziła wręcz do zniesienia podstawowej zasady porządku konkurencji. W epoce *laissez-faire* prawodawstwo nie było w stanie w jakikolwiek sposób uporać się z tym trudnym problemem.** Polityka gospodarcza tego okresu gwarantowała prywatnym podmiotom gospodarczym w pełni dowolne kształtowanie formy, w ramach których miał przebiegać proces gospodarczy, bez uwzględniania przy tym ograniczeń wynikających z zasadniczych uregulowań dotyczących istniejącego porządku gospodarczego. Do ukonstytuowania się systemu konkurencji niezbędna jest swoboda zawierania umów, ponieważ przy zdecentralizowanym kierowaniu procesem gospodarczym decyzje podmiotów gospodarczych muszą mieć zabezpieczenie umowne. Swoboda zawierania umów mieści się jednakże w pewnych granicach, gdy umowy zmierzają do ograniczenia bądź likwidacji swobody zawierania umów przez inne podmioty gospodarcze (porozumienia kartelowe). **Zasadę wolności zawierania umów należy podporządkować zasadzie konkurencji. Przyczynia się ona do ukonstytuowania porządku konkurencji i dopiero w jego ramach uzyskuje właściwy sens.** Ale nie można dopuścić do tego, aby była ona wykorzystywana do rozsadzania porządku konkurencji przez tworzenie centralnych środków władzy gospodarczej albo też w celu ochrony przez nich władzy i jej nadużywania.

7) W większości krajów uprzemysłowionych skłonność przedsiębiorców do inwestowania osłabła w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Jest to jedno z najbardziej charakterystycznych zjawisk dla najnowszych tendencji rozwojowych. **Z niedostatecznych rozmiarów inwestycji wynika niepełne zatrudnienie i bezrobocie. Badania przeprowadzone w amerykańskich zakładach pokazały, że przedsiębiorca dokona inwestycji tylko wtedy, gdy zainwestowany kapitał zamortyzuje się w ciągu dwóch kolejnych lat [Lutz 1945].** Tylko w przypadku budowy domów uwzględnia się dłuższy okres. W Niemczech w latach 40. poprzedniego stulecia wielu przedsiębiorców inwestowało tylko wtedy, kiedy istniała szansa, że zainwestowany kapitał zamortyzuje się w ciągu kolejnych trzech lat. Niestabilność polityki

zmuszała przedsiębiorców do tego, aby realizować tylko te inwestycje, które wskutek wysokiej rentowności zwracały szybko zainwestowany kapitał. Z tego powodu liczba wykonywanych i planowanych inwestycji znacznie się zmniejszyła. **Zatem stabilność jest podstawowym wymogiem polityki gospodarczej porządku konkurencji. Za pomocą krótko- i długofalowej stabilności polityki gospodarczej jednostki gospodarcze – zwłaszcza przedsiębiorstwa – mogą uniknąć dalszego zwiększania ryzyka, które jest zawsze obecne w dynamicznym procesie konkurencji, a także zmian warunków swojego działania.** Należy unikać szybkich i pochopnych zmian kursu polityki gospodarczej z korzyścią dla stabilizacji warunków ramowych i decyzyjnych dla jednostek gospodarczych. Doświadczenie w Niemczech pokazało, że szybkie zmiany polityki gospodarczej stymulują powstawanie koncernów. Im większe jest ryzyko, tym większa jest skłonność do tworzenia koncernów, ale tylko takich, które obejmują różne branże bądź różne części tej samej branży<sup>3</sup>.

**Zasady konstytuujące porządek konkurencji są zasadami konstytucji gospodarczej. Ich wspólne zastosowanie w konkretnej sytuacji historycznej przyczynia się do ukonstytuowania zamierzonego i ściśle określonego porządku gospodarczego, gdyż w ten sposób stworzone zostają przesłanki sprzyjające jego rozwojowi. Wszystkie zasady konstytuujące służą więc podjęciu jednej, jednocześnie całościowej decyzji polityki gospodarczej, dotyczącej porządku gospodarczego, i są narzędziem do realizowania tej decyzji *in concreto*<sup>4</sup>.**

Przedstawione wyżej zasady są niezwykle pomocne w tworzeniu systemu konkurencji jedynie wówczas, gdy są postrzegane łącznie z czterema zasadami regulowania polityki gospodarczej. Muszą one być stosowane przez państwo, ponieważ nie można wykluczyć, że w praktyce będą realizowane warianty niekorzystne dla funkcjonowania systemu. Należy pamiętać, że konkurencja może wieść do skutków rynkowych, kwestionowanych z punktu widzenia polityki społecznej. Walter Eucken wymienia cztery takie zasady regulowania polityki o charakterze instrumentów korekcyjnych:

1. Konsekwentny nadzór państwa nad monopolem ma na celu zmniejszenie tendencji do tworzenia władzy nad rynkiem, wpływającej bardzo często z działania konkurencji, oraz względne zlikwidowanie istniejących już monopolistycznych pozycji rynkowych. W sytuacji gdy monopol wydaje się nieunikniony (np. regionalny monopol danego przedsiębiorstwa energetycznego), nadzór antymonopolowy powinien powodować zachowania analogiczne do konkurencyjnych.

<sup>3</sup> Sposób zachowania się korporacji na rynku wywołuje nie tylko wiele dyskusji, ale i dezaprobatę. Jej przyczyny dobrze zostały scharakteryzowane przez E. Domańską w książce *Kapitalizm menedżerski* [Domańska 1986] oraz J. Kennetha Galbraitha [2005, s. 67-70].

<sup>4</sup> Należy podkreślić, że zasady konstytuujące porządek konkurencji wypracowane przez szkołę ordoliberalną, często powracają w obecnych dyskusjach modelowych. Proponuję czytelnikowi zapoznać się z książką jubileuszową poświęconą profesorowi Edwardowi Łukawerowi pt. *Dylematy wyboru modelu rozwoju gospodarczego Polski* wydanej przez Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie w 2005 r.

2. Z procesu konkurencji funkcjonującego w warunkach gospodarki rynkowej wynika podział produktu społecznego. Nie zawsze jednak odpowiada on podziałowi zgodnemu z postulatami społecznymi, dlatego też wymaga korekty dokonywanej przez politykę kształtowania dochodów. Należy ją realizować w drodze polityki finansowej przez stosowanie instrumentu progresji podatkowej.

3. W związku z anormalną reakcją podaży na zmiany cenowe niektórych rynków, która to maleje przy wzroście cen i na odwrót, państwo musi zniwelować negatywne oddziaływanie ekonomiczne i społeczne przez politykę cen minimalnych. Wiąże się to głównie z postępowaniem oferujących świadczenie pracy, którzy malejącymi stawkami płacowymi przy stosunkowo niskim poziomie płac poszerzają ofertę pracy. Wykluczenie **takiej sytuacji powinno nastąpić poprzez zagwarantowanie minimalnych płac.**

4. Interwencje państwa w proces konkurencji o charakterze regulacyjnym są niezbędne również w sytuacji, kiedy decyzje podmiotów gospodarczych muszą ponosić inni lub całe społeczeństwo. Jako że nie jest wówczas zapewniony konsekwentny rachunek gospodarczy według zasady sprawcy, wykorzystanie deficytowych zasobów musi zostać w takich przypadkach ograniczone.

Program gospodarczy Waltera Euckena skonkretyzowany przez zasady konstytuujące i regulujące z pewnością – ze współczesnego punktu widzenia – w wielu punktach wymaga uzupełnienia i interpretacji. Jednakże faktem jest, że nawet niezbyt rozległy przegląd wykazuje, że te problemy, które współcześnie zajmują czołowe miejsca w dyskusji społecznej, zostały zdefiniowane i rozpoznane przez twórców teorii społecznej gospodarki rynkowej. **Dzięki tej koncepcji państwu przyznano kompleksowe zadanie ukonstytuowania systemu konkurencji oraz zapewnienia funkcjonowania systemu – w drodze aktywnych interwencji ograniczonych do określonych rozmiarów – tam, gdzie nie sprawdza się konkurencja lub też gdzie wyniki konkurencji są niepożądane.**

#### 4. Podsumowanie

Walter Eucken i Franz Böhm stworzyli szkołę fryburską, której zadaniem było wykreowanie interdyscyplinarnej podstawy do liberalnej odnowy nauk o gospodarce. Eucken w swym ostatnim dziele *Podstawy polityki gospodarczej*: pisał „Polityka gospodarcza ma do czynienia z rozstrzygnięciami, które bezpośrednio dotyczą ludzkiego bytu. To, czy cały system jest zdolny do funkcjonowania, albo czy dzień powszedni nieskończenie wielu jednostek, ich ciężka walka, staną się jeszcze cięższymi, będzie zależało od ustrojowych rozstrzygnięć w sferze gospodarki”. Nie oznacza to, że chciał, aby jego książka była poświęcona trudnym problemom codzienności. W przedmowie do niej stwierdził: „Ona chce wpłynąć na myślenie i w tym sensie jest pracą obliczoną na długą perspektywę. Będę zadowolony, jeśli moje myśli posłużą jako zachęta do dalszych rozważań i badania rzeczywistości i jeśli w taki sposób będą oddziaływać przez wiele lat i dziesięcioleci”.

Dzieło Euckena spełnia nadzieję autora. Po zakończeniu II wojny światowej wszystkie rządy federalne, od rządu Ludwiga Erharda zaczynając, uważają go za prekursora „społecznej gospodarki rynkowej”. Postulowane przez niego uwolnienie gospodarki od centralnej władzy państwowej zrealizowano w Republice Federalnej Niemiec po 1948 r. Euckenowi jednakże chodziło również o uwolnienie rynków od prywatnej władzy gospodarczej. Obaj uczeni, Böhm i Eucken, wysunęli również propozycje rozwiązywania wielkich koncernów. Jednakże w walce o dobre funkcjonowanie mechanizmu konkurencji z przemysłowymi korporacjami ponieśli porażkę.

Czy należy jednak przypuszczać, że obaj autorzy odeszli dzisiaj w zapomnienie, a jeśli są powoływani, to tylko jako wizjonerzy społecznej gospodarki rynkowej? Oczywiście, że nie. Eucken centralnym punktem swych zainteresowań czynił współzależność między ustrojem gospodarki i ustrojem państwa. Rozwijał w swych pracach ideę ustroju opartego na konkurencji jako instytucji służącej minimalizowaniu władzy ekonomicznej, aby stworzyć jednostce szansę ekonomicznej i politycznej wolności. Należy stwierdzić, że od dziesiątków już lat po II wojnie światowej idea ta jest jednym z najbardziej aktualnych zagadnień rozpatrywanych w naukach ekonomicznych<sup>5</sup>. Uznaje się również, że unijna polityka konkurencji była kształtowana w tradycji wypracowanej przez szkołę fryburską. Ernest Joachim Mestmäcker, jeden z najznamienszych znawców prawa europejskiego (były asystent Franza Böhma) oraz jego współtwórca, stwierdza, że podwaliny prawa Wspólnoty Europejskiej, czyli Traktat rzymski powstał pod wpływem euckenowskiej teorii ustroju, ustroju opartego na konkurencji<sup>6</sup>. Pozwoliło to ideę integrującej się Europy przełożyć na wiążące normy prawne oraz poddać duże obszary polityki konkurencji i polityki państwa kontroli sądowej, a także wykorzystać euckenowską bezpośrednią stosowalność swobód podstawowych do precyzowania indywidualnego prawa do udziału w transgranicznym obrocie gospodarczym, rozdawania zamówień publicznych przez państwo oraz występowania przeciwko fałszującemu konkurencję pomocnictwu. Nie oznacza to jednak, że ład w gospodarce wspólnotowej oparty na konkurencji zawsze skutecznie walczy ze splotem dominujących interesów gospodarczych i europejskich instytucji, które niejednokrotnie wiodą do tworzenia nowego europejskiego korporacjonizmu. Doświadczenia Wspólnoty, właściwie od czasu powstania (1967), wykazują, że zagwarantowanie wolności społeczeństwa i ograniczenie władzy gospodarczej drogą ewolucji wciąż postępuje. Niemniej ciągle jeszcze występuje wiele różnic między koncepcjami ustroju gospodarczego opracowanego przez twórców szkoły fryburskiej a praktyką gospodarczą w Unii Europejskiej. W 1946 r. Eucken o ogólnym kierunku polityki gospodarczej potrzebnym Europie pisał, że „Polityka gospodarcza w ustroju opartym na konkurencji różni się od polityki wolnego rynku

<sup>5</sup> Dzieła W. Euckena ciągle są czytane, wydawane i dyskutowane. Uznaje się, że na temat zagadnień w nich poruszanych powstało wiele setek publikacji. Por. Wprowadzenie do *Podstaw polityki gospodarczej* [Eucken Poznań 2005, s. 33].

<sup>6</sup> E.J. Mestmäcker był w latach 1960-1970 specjalnym doradcą komisji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej ds. polityki konkurencji i zrównywania praw, a w latach 1974-1978 piastował funkcje przewodniczącego komisji monopolowej. Od roku 1979 do 1994 był dyrektorem Instytutu Maksa Plancka ds. zagranicznego i międzynarodowego prawa prywatnego.

bardziej, niż polityka wolnego rynku różniła się w ostatnich dziesięcioleciach od polityki centralnego sterowania gospodarką”. Należy uznać, że autorowi tej konstatacji nie chodziło tylko o modyfikację oligopolistycznej gospodarki rynkowej, ale o inny system gospodarczy, to jest o gospodarkę rynkową, która byłaby wolna zarówno od samowoli państwa, jak i od prywatnej dominacji w gospodarce.

## Literatura

- Domańska E., *Kapitalizm menedżerski*, PWE, Warszawa 1986.
- Eucken E., Hensel K.P. (red.), *Walter Eucken. Podstawy polityki gospodarczej*, seria „Poznańska Biblioteka Niemiecka”, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Galbraith J.K., *Gospodarka niewinnego oszusta*, Mat Biznes, Warszawa 2005.
- Krasuski J., *Historia Niemiec*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2002.
- Lange O., *On the Economic Theory of Socialism*, „Review of Economics Studies IV” nr 1.
- Lutz F., *The Interest Rate and Investment in a Dynamic Economy*, „American Economic Review” 1945, tom 35.
- Machowski W. (red.), *Współczesna gospodarka rynkowa, VI Forum Gospodarcze Polska – Niemcy*, Wydawnictwo Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2001.
- Mączyńska E., Pysz P., *Spoleczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości wykorzystania w Polsce*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2003.
- Plan Marshalla*, www.wikipedia.pl, 12.06.2007.
- Stolper D., *Die Deutsche Wirklichkeit*, Rainer Wunderlich Verlag, Tübingen 1949.
- Thieme M.J., *Spoleczna gospodarka rynkowa*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 1995.

## THE SOCIAL MARKET ECONOMY – PRINCIPLES OF ITS FUNCTIONING BY WALTER EUCKEN

### Summary

The aim of this article is to illustrate a theoretical basis for establishing the social market economy. The social market economy is mostly connected with Christian democracy. This phenomenon concerns especially West Germany, where this conception is part of a Christian Democratic party programme. The notion of “Wirtschaftswunder” can be found in every economic dictionary all over the world. Among economists who influenced this thesis are: Walter Eucken, Franz Bohm, and K. Paul Hensel. This economic group developed “thinking in general economic categories”. In literature they are called “representatives of neo-liberalism” or “class liberalism” (germ. ordoliberalism). The most important for them was social economy protection. They started from economic management. The article discusses 7 rules of Eucken concerning competition and 4 rules of economic policy. The article presents the main theories that led to the establishment of the social market economy and their creators.

---

**Karolina Kicior** – mgr, doktorantka w Katedrze Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

**Mirosława Klamut** – prof. dr hab., profesor zwyczajny w Katedrze Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.